

Krzysztof Zalewski, Romanca Cherubina (ft. Nata

Pojechał w obce strony
Paź na koniku wronym
O, jak ciężkie od smutku ma serce
Koń niesie go gdzie zechce
Zatrzymał się u źródła
Jak z tym smutkiem na sercu żyć trudno!

Na jesionowej korze
Wyrył jej imię nożem
O jak ciężko się rozstać z dziewczyną
Po twarzy łzy mu płyną
Gdy król u źródła staje
Smutek ciąży na sercu jak kamień

Pyta królowa pani:
Kto go tak w serce zranił?
Po rozłące kto smutek wypowie
Będiesz paziem królowej
Potem z dworką wesele
Jedno serce a smutku tak wiele

Pojechał w obce strony
Paź na koniku wronym
O jak ciężkie od smutku ma serce
Koń niesie go gdzie zechce
Zatrzymał się u źródła
Jak z tym smutkiem na sercu żyć trudno

Czarnych myśli zaniechaj
Królu, racz sam odjechać
W śmierci moja jedyna pociecha